

-W SKRÓCIE **POLITYKA****Berczyński twierdzi, że nie uciekł**

Były szef podkomisji smoleńskiej Wacław Berczyński twierdzi, że nieprawdliwe są zarzuty o tym, że uciekł z Polski. W wywiadzie udzielonym „Super Expressowi”

tłumaczy, że bilety na samolot do Stanów Zjednoczonych kupił już w lutym. Twierdzi, że wrócił do domu na Święta Wielkanocne i nie ma to związku z wywiadem, w którym padło stwierdzenie, że to on „wykonczył caracate”. Berczyński jednak zapewnia, że jeśli dostanie wezwanie do prokuratury, stawi się na przesłuchanie. —jcs, pap

PROKURATURA**Zarzut zabójstwa dla studenta**

25-letniemu studentowi z Wrocławia, który ugodził nożem sąsiada, został postawiony zarzut zabójstwa – poinformowała rzeczniczka Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu

Małgorzata Klaus. – Sekcja zwołów wykazała, że do śmierci doszło na skutek ciosu nożem w okolicę serca. Biegli wykluczili, że do tej rany mogło dojść przypadkowo – stwierdził śledczy. Drugi z zatrzymanych w sprawie mężczyzny jeszcze nie usłyszał zarzutu. Zmarły mężczyzna zwrócił uwagę studentom, że zakłócają ciszę nocną. —jcs, pap

ZDROWIE**Nowy sprzęt dla chorych dzieci**

Nowoczesny angiograf trafił do Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Krakowie. Sprzęt posłuży do diagnozowania wrodzonych wad serca. —jcs, pap

Kim pan jest, panie Malloch?

POLITYKA | Prezes PiS spotkał się z rzekomyim doradcą prezydenta Trumpa, którego brytyjskie media uznają za mitomana.

WIKTOR FERFECKI

– Rozmawialiśmy o spotkaniach, które polski rząd chciałby odbyć z różnymi przywódcami politycznymi w Waszyngtonie – mówił w ubiegłym tygodniu dziennikarzom Ted Malloch, relacjonując swoją wizytę w siedzibie PiS. Spędził w Polsce kilka dni, a najważniejszym punktem było spotkanie 12 maja z Jarosławem Kaczyńskim. Z naszych informacji wynika, że PiS intensywnie zabiegało o tę rozmowę. Powód? Malloch przedstawiany jest jako kandydat na ambasadora Stanów Zjednoczonych przy Unii Europejskiej. Problem w tym, że Amerykanie tego nie potwierdzają.

O status Mallocha spytaliśmy amerykańską ambasadę. – Nie komentujemy tej sprawy. Lepszym adresatem pytań byłby Biały Dom – powiedział nam Janusz Buszyński z ambasady. Równie niejasne są doniesienia o Mallochu w zachodnich mediach.

Zmyślony życiorys

Pierwsze informacje o kandydaturze Mallocha na ambasadora pojawiły się na początku lutego. Ten pomysł szybko skrytykowali europejscy politycy, m.in. szef PE Antonio Tajani. Powód? Malloch w publicznych wypowiedziach krytykował Unię Europejską, porównując ją do ZSRR.

Po sprzeciwie elit europejskich brytyjski dziennik „Financial Times” napisał w marcu, że „kandydatura Mallocha jest dużo mniej prawdopodobna niż jeszcze kilka tygodni wcześniej”. Ta gazeta opublikowała też serię artykułów, w których podała w wątpliwość wiele elementów wydanej biografii Mallocha.

Przykłady? Malloch twierdzi, że jest potomkiem prezydenta Theodore’a Roosevelta. Utrzymuje, że Margaret Thatcher przed kamerami CNN nazwała go geniuszem, a jego artykuły ukazywały się w „The New York Times” i „Washington Post”. „Financial Times” stwierdził, że to wszystko nieprawda. Od związków z Mallochem odcięły się też dwa kolegia w Oksfordzie. Polityk pisał, że jest ich profesorem.

Nie oznacza to, że Malloch całkowicie zmyślił życiorys, bo rzeczywiście pełnił ważne funkcje, m.in. w ONZ. Jednak przekłamania w autobiografii zaszkodziły jego wiarygodności. Mimo to w Polsce był przyjmowany z honorami. Oprócz wizyty w siedzibie PiS wystąpił m.in. w Senacie, wziął udział w kolacji w Sheratonie wydanej przez europosła Kongresu Nowej Prawicy Michała Marusika, i zjadł obiad z zarządem Ruchu Narodowego.

– Możliwe są dwie interpretacje. Być może Trump buduje nieoficjalne grono wysłanników w celu zbudowania kontaktów z takimi osobami, jak Michał Marusik i Robert Winnicki. Jednak trudno uznać, że mają wysoką pozycję w polityce międzynarodowej, więc to mało realne – mówi prof. Rafał

Pankowski, socjolog z Collegium Civitas i były student Oksfordu, który śledzi relacje prasowe o Mallochu. Jego zdaniem bardziej prawdopodobne jest to, że Malloch woli się na rzekome kontakty z Trumpem w celu budowania swojej pozycji. – Korzystają z tego tak skrajne ugrupowania jak Ruch Narodowy, by legitymizować swoją działalność – mówi prof. Pankowski.

Politycy Ruchu Narodowego wydają się świadomi wątpliwości wokół Mallocha. – Unikaliliśmy nazywania go kandydatem na ambasadora. Raczej mówiliśmy, że ta kandydatura była dyskutowana – mówi poseł Robert Winnicki.

PiS: bez komentarza

Do wątpliwości związanych z Mallochem nie chciał się za to odnieść europoseł PiS Tomasz Poręba, który uczestniczył w spotkaniu z Kaczyńskim. Inny uczestnik, Ryszard Legutko z PiS, poprosił o rozmowę w późniejszym terminie i nie odbierał już telefonu.

A to nie pierwsza podobna wizyta. W marcu do Polski przyjechali Kenneth Blackwell i Ralph Reed, którzy byli przedstawiani jako doradcy Trumpa. Spotkali się m.in. z o. Tadeuszem Rydzykiem i szefem MSZ Witoldem Waszczykowskiem. Ich statusu amerykańska ambasada również nie chce komentować. ☺